

Piskorowska, Elżbieta

Ciało Jezusa jako pokarm w świetle J 6,55a

Warszawskie Studia Pastoralne 17, 245-266

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ELŻBIETA PISKOROWSKA *

CIAŁO JEZUSA JAKO POKARM W ŚWIETLE J 6,55A

The Body of Christ as a food in the light of J 6,55a

Wstęp

Co nowego można napisać w artykule o Eucharystii? Czy zdołamy ogarnąć całą „Szerokość, Długość, Wysokość i Głębokość, i poznać miłość Chrystusa”¹ (Ef 3,18n), zawartą w tym sakramencie? Wchodząc w głąb słów Jezusa: „Ciało moje jest prawdziwym pokarmem” (J 6,55a), przedstawiono ich szerszy kontekst, również na tle innych wypowiedzi Jezusa. Jednocześnie w przestrzeni starotestamentalnych wydarzeń i symboli szukano zapowiedzi, które miały swoje wypełnienie w No-

*Elżbieta Piskorowska – mgr lic.; miejsce pracy: Zespół Szkół Specjalnych nr 1 w Gdańsku; nauczyciel religii. Wykształcenie:

2007 / 2008 - Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie, Sekcja Św. Jana Chrzyciela Prymasowski Instytut Życia Wewnętrznego, kurs doktorski, teologia duchowości Dane kontaktowe:

Adres zamieszkania: ul. Myśliwska 46B/7, 80-283 Gdańsk; mail: elisheba.ps@gmail.com; tel. 503 588 195.

¹ Cytaty w artykule według przekładu: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu* (Biblia Tysiąclecia), red. Zespół biblistów z inicjatywy Benedyktynów Tynieckich, wyd. V, Poznań 2000 [dalej cyt. BT].

wym Testamencie. Odkrycia i wnioski ujęto w trzech sferach: Ciało Jezusa jako pokarm wyzwolenia, jako pożywienie w drodze ku nowej Ziemi Obiecanej i pokarm na życie wieczne.

1. Ciało Jezusa pokarmem wyzwolenia

Ostateczne ocalenie Izraela z rąk faraona przyszło przez ofiarę niewinnych (Wj 12,21.29). W ten sposób działa Bóg, który patrzy dalej i głębiej oraz widzi to, co duchowe, przyszłe i wieczne. Zbawia. Wyzwala nie tylko Izrael, lecz także Egipcjan, bo bierze sobie spośród nich ofiary czyste: pierworodne dzieci Egipcjan i niewinne zwierzęta (Wj 12,33). Podobnie działa w dalszych dziejach narodu wybranego. Zbawia poprzez ofiarę z niewinnych.

Baranek w Izraelu był składany w ofierze zamiast kogoś, za grzechy wielu. Przygotowywano go co roku na święto Paschy². Wtedy stawał się tym barankiem, którego krew ocaliła naród wybrany z rąk ciemnych. Dla Izraela bowiem upamiętniać, wspominać oznacza uobecniać. To coś więcej niż tylko wracać pamięcią wstecz do ważnych wydarzeń z przeszłości³. Podobnie Chrystus jako „Baranek Boży” (J 1,36) uobecnia dzieło naszego wyzwolenia w każdej Eucharystii. Istnieje oczywiście zasadnicza różnica pomiędzy starotestamentalnym „uobecnianiem”, które było wyjątkową pamiątką dawnych wydarzeń, a uobecnieniem zbawczego misterium Chrystusa w sakramencie.

² B.M. Metzger, M.D. Coogan, *Słownik wiedzy biblijnej*, Warszawa 1997, s. 583-584.

³ J.F. Craghan, *Księga Wjścia*, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*, red. W.R. Farmer, Warszawa 2000 [dalej cyt. MPS], s. 337. Zob. też: T.M. Dąbek, *Przygotowanie idei Eucharystii jako duchowego pokarmu w Starym Testamencie*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 41, (1988) 4, s. 315.

Przyjmując znaczenie greckiego wyrażenia *sarks* (użytego w J 6,55 na określenie Ciała Jezusa) jako ciało fizyczne i mięso⁴, odnajdujemy nowy sens Ciała Jezusa ofiarowanego i podanego do spożycia. Eucharystia nie jest jakimś wyobrażeniowym wspomnieniem lub symbolem, ale staje się prawdziwym pokarmem materialnym na wzór baranka paschalnego.

Wydarzenie paschy w czwartej Ewangelii jest na tyle istotne, że niektórzy komentatorzy skłaniają się do podziału całej Ewangelii na trzy partie odpowiadające trzem świętom paschy⁵. Hebrajski czasownik *pasah* da się przetłumaczyć jako „być kulawym, kuleć”⁶ i równie dobrze w sensie przenośnym jako „skakać, tańczyć, przejść, ocalić, obejść”⁷. W Księdze Rodzaju Bóg mówi, że chociaż wąż ugodzi potomstwo niewiasty w piętę, to sam zostanie całkowicie pokonany (Rdz 3,14n). Ugody w piętę i utykanie to obraz męki i śmierci potomka niewiasty, Baranka nowej paschy. Zmiażdżenie głowy węża, przejście, skakanie, tańczenie z radości to obraz zwycięstwa potomka niewiasty nad szatanem i ocalenia innych. Te dwa obrazy symbolizują przejście ze śmierci do życia, z częściowej porażki do ostatecznego i trwałego zwycięstwa.

Pascha wyjścia została przyćmiona w historii zbawienia przez inne wydarzenia „wyjścia”, np. powrót z niewoli babilońskiej⁸. Bóg JHWH⁹ każe zapamiętać o wydarzeniach minio-

⁴ A. Abramowiczowa, *Słownik grecko-polski*, t. 4, Warszawa 1965, s. 37; zob. też: R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1995, s. 550-551.

⁵ S. Gądecki, *Wstęp do pism Janowych*, Gniezno 1996, s. 38-43.

⁶ G. Witaszek, *Baranek paschalny wyjścia*, w: *Biblia o Eucharystii*, red. S. Szymik, Lublin 1997 [dalej cyt. BE], s. 10-11.

⁷ H. Langkammer, *Eucharystia jako anamneza*, w: BE, s. 44.

⁸ G. Witaszek, *Prefiguracja Eucharystii w Starym Testamencie*, w: *Jezus eucharystyczny*, red. M. Rusecki, M. Cisło, Lublin 1997, s. 33.

⁹ Zapis spółgłosek JHWH w miejsce niewymawianego przez Żydów świętego imienia Boga - Jahwe.

nych, a skupić się na wydarzeniach obecnych, bo dokonuje rzeczy nowej: „pojawia się właśnie, czyż jej nie poznajecie?” (Iz 43,16-19). To samo pytanie Bóg Ojciec mógłby postawić Żydom, odnosząc je do swego Syna. Nowa pascha zupełnie przyćmi dawniejsze paschy, które są ważne o tyle, o ile przygotowują nową i są jej typem.

Po cudownym rozmnożeniu chleba, a przed wygłoszeniem mowy eucharystycznej Jezus kroczy w ciemnościach po wzburzonym jeziorze (J 6,16-21). Jest tym samym Bogiem, który pokonał żywioł wody, przeprowadzając Izraelitów przez Morze Czerwone¹⁰. Jezus pokonuje siły zła. Baranek z Apokalipsy zwycięża szatana, jest Panem panów i zwycięskim królem. Posiada pełnię mocy Bożej (Ap 19,16; 22,13). Wszystkie atrybuty nowego Baranka uobecniają się w Eucharystii.

Głębokie myśli kryją się za stwierdzeniem - bez niewoli nie ma paschy. Bez ujrzenia swoich więzów i zniewoleń człowiek nie ma potrzeby wyzwolenia i przejścia. „Każdy bowiem, kto źle czyni, nienawidzi światła i nie zbliża się do światła, aby jego uczynki nie zostały ujawnione” (J 3,20). Światłem jest Jezus (J 8,12). Kto nie zbliża się do żywego Jezusa, ten nie ma szansy przeżyć cudu paschy. Kto natomiast uznaje swoją niewolę i zbliża się do Jezusa, ten może doświadczyć cudu przejścia. Jednak zbliżenie się do Jezusa poprzez spożywanie Jego Ciała nie może być czynnością magiczną, ale pełną wiary¹¹. Jezus mówi w mowie eucharystycznej: „pośród was są tacy, którzy nie wierzą” (J 6,64). Ci, którzy nie wierzą, nie mają szans na uwolnienie z niewoli.

¹⁰ Wzburzone i ciemne morze jest symbolem zła i królestwa Szatana. Zob. M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, Poznań 1989, s. 126-127.

¹¹ O warunku wiary pisze: A. Paciorek, *Ewangelia umiłowanego ucznia*, Lublin 2000, s. 318-319.

Kto nie będzie spożywał Ciała Jezusa, ten nie będzie miał życia na wieki (J 6,53). Pożywanie się Jezusowym pokarmem jest warunkiem osiągnięcia zbawienia. To spożywanie ma dwa wymiary. Wspomniany już wymiar materialny (*sarks* – mięso, ciało fizyczne) oraz wymiar duchowy. Spożywanie w wymiarze duchowym polega na uczestnictwie w uobecnianych w Eucharystii czynach zbawczych Mesjasza, szczególnie: wcieleń, męki, śmierci i zmartwychwstania. W tym kontekście będziemy rozpatrywać Ciało Jezusa jako Ciało Boga-Człowieka. *Sarks* oznacza bowiem również naturę człowieka i wymiar ziemski ludzkiej egzystencji¹².

Ten, który „został wydany za nasze grzechy i wskrzeszony dla naszego usprawiedliwienia” (Rz 4,25), uchronił nas przed karą, bo „spadła nań chłosta zbawienna dla nas” (Iz 53,5). Jezus poprzez ofiarę swego Ciała daje nam uczestnictwo w łasce zbawienia, gdyż cała kara za grzech ludzi spoczęła na Nim. Dlatego spożywający Ciało Chrystusa są obdarzeni mocą do przeciwstawiania się grzechowi¹³. Z Egiptu¹⁴ złych uczynków i kar można wyjść. Można być mocną ręką wyprowadzonym przez Wszechmocnego. Faraon w nas i na zewnątrz nas może być „wyrzucony precz” (J 12,31). Kto karmi się Ciałem Jezusa, dostępuje daru zbawienia i uświęcenia. Spożywający otrzymu-

¹² *Sarks* jako natura i wymiar ziemski życia człowieka wymienione w: X. Léon-Dufour, *Ciało*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. tenże, Poznań 1981, s. 141; zob. też: R. Popowski, *Wielki słownik...*, s. 550-551.

¹³ Niektóre grzechy wymieniane w Nowym Testamencie to: nieczystość, bałwochwalstwo, nienawiść, gniew, kłótnie, kłamstwo, wynoszenie się, pycha, podstęp, chciwość, pogoń za zaszczytami, pijaństwo, niepohamowanie, niestałość (zob. Ga 5,19-21; Rz 1,21nn; 13,13; 2 Kor 12,20; 2 Tm 3,2-5; Ap 22,15). Ci, którzy dopuszczają się takich występków, nie osiągną życia na wieki (por. Ga 5,21).

¹⁴ Egipt jest symbolem zła, panowania Szatana - faraona. Por. G. Witaszek, *Baranek paschalny...*, s. 11, 17.

ją pokarm wyzwolenia, prowadzący z ciemności ku światłu (J 8,12). Tym samym są uzdalniani do dobrych postaw, cnót i uczynków¹⁵.

Biblia hebrajska na określenie ciała używa przede wszystkim słowa *basar*, które oznacza między innymi: surowe, żywe i krwawe mięso człowieka¹⁶. Nasuwa się tutaj obraz skropienia krwią baranka progów i odrzwi domów Izraelitów oraz w późniejszej historii narodu wybranego - obraz skropionego krwią ołtarza¹⁷. Łatwo tu również o skojarzenia krwawej ofiary baranka z żywym i krwawym cierpieniem Chrystusa.

Na krzyżu zostaje złamana niewola grzechu¹⁸. Dzieci Boże mogą otrzymać wolność. Nasza wolność bierze się z tego, że Ciało Boga-Człowieka było posłuszne Duchowi Boga Ojca (Flp 2,8-10). Jeśli nasze cielesne odruchy będą poddawane pod działanie ducha, będzie łamana niewola ciała i zostanie otwarta droga ku wolności. Jezus woła niejako: „Wyjdźcie na wolność!” i obiecuje: „Nie będą już łaknąć ani pragnąć” (Iz 49,9-10). Wolność łączy się z nie pragnieniem i nie łaknieniem, czyli nie pożądaniem już więcej niczego, bo Bóg nasyci człowieka. Człowiek Starego Testamentu pożywiał się manną. Człowiek

¹⁵ „Nowy człowiek” posiada swoistą wolność. Por. A.J. Nowak, *Logos eucharystyczny źródłem żywej wolności*, w: *Jezus eucharystyczny*, red. M. Rusecki, M. Cisło, Lublin 1997, s. 96-106. W katalogu nowotestamentalnych cnót wymienia się m.in.: miłość, wiarę, radość, pokój, powściągliwość, cierpliwość, dobroć, wierność, wytrwałość, łagodność, uprzejmość, opanowanie, sprawiedliwość, przyjaźń, przebaczenie, pobożność (zob. Ga 5,22n, 1 Tm 6,11; 2 P 1,5nn, Mt 18,21n).

¹⁶ F. Baumgärtel, *Fleisch im Alten Testament*, w: *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, t. 7, red. G. Kittel, G. Friedrich, Stuttgart 1966, s. 105-107.

¹⁷ G. Witaszek, *Prefiguracja...*, s. 34.

¹⁸ „Każdy, kto popełnia grzech, jest niewolnikiem grzechu” (J 8,34).

Nowego Testamentu pożywia się Ciałem, napęlniającym potrzebnyimi łaskami.

2. Ciało Jezusa pokarmem na drogę do nowej Ziemi Obiecanej

Manna i przepiórki na pustyni, były pokarmem zesłanym Izraelitom przez Boga JHWH w sposób cudowny¹⁹. Podobnie - rozmnożenie przez Jezusa chleba dla kilku tysięcy osób i chodzenie po jeziorze, następujące po tym fakcie, karzą przypuszczając, że cudowny jest też chleb, o którym Jezus naucza zaraz po tym (J 6,11-59).

Manna była Izraelitom nieznaną. Głodni pytali: „Co to jest?” (Wj 16,15)²⁰ Podobnie Eucharystia, chleb na wzór manny, to nowość dla słuchaczy mowy eucharystycznej wygłoszonej w Kafarnaum (J 6,41n.52). Mesjasz przynosi z sobą zapowiadany chleb²¹ i zaskakuje naród wybrany jego tożsamością. Ten pokarm przewyższa starotestamentalną mannę, gdyż daje życie na wieki. Chlebem życia jest Bóg-Człowiek, cierpiący i zwycięski. Ludzie mogą dzięki Niemu żyć w Królestwie Bożym.

Zesłanie manny było odpowiedzią na szemranie Izraelitów. Izraelici często w czasie wędrówki przez pustynię nie rozumie-

¹⁹ S. Łach, *Księga Psalmów*, w: *Pismo Święte Starego Testamentu*, VII/2, Poznań 1990, s. 355.

²⁰ A. Jankowski, *Manna*, w: *Podręczna encyklopedia biblijna*, t. 2, red. E. Dąbrowski, Poznań-Warszawa-Lublin 1960, s. 25.

²¹ Rabini czasów Starego Testamentu spodziewali się „manny przyszłości”, która miała przyjść w czasach mesjańskich; por. A. Jankowski, *Manna...*, s. 26. Zob. też: B. Poniży, *Manna w tradycjach biblijnych*, „Studia Theologica Varsaviensia” 26 (1988) 1, s. 105; zob. S. Łach, *Księga Wyjścia*, w: *Pismo Święte Starego Testamentu*, I/2, Poznań 1964, s. 171.

li i nie akceptowali Bożego planu dla ich historii. Cierpienia, niebezpieczeństwa i próby wywoływały w nich brak zaufania Bogu i niecierpliwość. Wołali niejako: „Dość! Dość tym warunkom! Dość Twego prowadzenia! Dość, bo umrzemy z głodu i z braku napoju!” (Wj 16,2n; Lb 11,4-6; Wj 17,2-4). Bóg JHWH uczył swój lud tej prawdy, że o nic nie muszą się troszczyć, bo On jest ich matką, karmicielem, zabezpieczeniem²².

Bóg Ojciec daje chleb, którym jest Syn: „Ojciec mój daje wam prawdziwy chleb z nieba” (J 6,32), „chleb mocnych”, „zboże niebieskie”²³ (Ps 78,23-25). Trzeba wielkiego zaufania, aby żyć dzięki spożywaniu tego chleba. Trzeba zaufać Bogu, zaakceptować swą historię, swój głód i swe pragnienie zostawić w rękach Bożych. Nie lękać się o to, co doczesne (o „mannie”, „przepiórki”)²⁴. Wtedy Pan nie będzie karać za niewiarę²⁵.

Celem wędrówki jest prawdziwe życie. Pokarmem dla podtrzymania i rozwoju życia jest Ciało Tego, który sam tą drogę przeszedł i który jest drogą (J 14,6). Jezus sam stwierdza w mowie o starotestamentalnej mannie, że jest prawdziwym pokarmem z nieba. O Chrystusie jako chlebie mógłby powiedzieć Mojżesz: „To jest chleb, który daje wam Pan na pokarm” (Wj 16,15). Podobnie jak pokarm, gdy się go spożywa, ulega zniszczeniu (choć też staje się w pewnym sensie częścią spożywającego), tak można doszukać się analogii i twierdzić, że Jezus zniżając się do człowieka (wcielając się i umierając na krzyżu) ulega zniszczeniu po to, abyśmy mieli życie. Ukrzyżowany

²² G. Witaszek, *Prefiguracja...*, s. 40.

²³ Starotestamentalna manna była chlebem aniołów, chlebem nieziemskim, dającym moc narodowi wybranemu. Por. S. Łach, *Księga Psalmów...*, s. 355. Por. także: B. Poniży, *Manna...*, s. 96-116.

²⁴ „Nie martwcie się o swoje życie, o to, co macie jeść i pić, ani o swoje ciało (...) O to wszystko poganie zabiegają” (Mt 6,25.32).

²⁵ Jak to miało miejsce niejednokrotnie w życiu narodu izraelskiego, np. na pustyni (Ps 78,16-36).

i zmartwychwstały Chrystus staje się zarazem w jakimś sensie częścią wierzącego, przeobraża go w siebie.

Jezus jako pokarm zaspokaja wszelkie pragnienia ludzi, każdy ich głód²⁶. Odpowiada więc na nasze podstawowe potrzeby²⁷ miłości, szczęścia i życia. Ciało Chrystusa jest dla wszystkich ludzi, szczególnie dla tych, którzy poszukują mądrości, prawdy i prawdziwego chleba (J 6,24; 14,6). Wszyscy potrzebują chleba powszedniego do życia doczesnego. Tak samo ci, którzy chcą żyć wiecznością, potrzebują Ciała Jezusa.

Nawet poganie spożywali ciało ofiarowywanych bogom zwierząt, chcieli w ten sposób zaskarbić sobie dobro, obecność bóstw, siłę do życia oraz nawet nieśmiertelność²⁸. Idea spożywania Ciała Boga-Człowieka była przygotowywana stopniowo w Starym Testamencie. W Nowym Testamencie Jezus jako Ciało objawia się też w stopniowy sposób - najpierw jako *Logos*, które stało się ciałem, potem chleb z nieba, a następnie jako Ciało, wydane na krzyżu za życie świata.

Bóg jest Panem życia, życia doczesnego, materialnego, wiecznego i duchowego. Bóg JHWH z zadziwiającą precyzją określał, czym mają pożywiać się ludzie, a czego nie mają jeść (Rdz 1,29n; 9,3n). W Nowym Testamencie również wyraził się na ten temat, dając konkretny pokarm. Wszyscy słyszący słowa: „Bierzcie i jedzcie” (Mt 26,26) są zaproszeni do spożywania Ciała Pana. Nie tylko Izrael jest spadkobiercą zapowiedzi Starego Testamentu. Jezus jako starotestamentalny Sługa Pański zostaje ustanowiony światłością dla pogan (Iz 49,6). Ciało Sługi jest prawdziwym pokarmem i bramą zbawienia. Nikt

²⁶ Manna Starego Testamentu przemieniała się w to, czego kto zapagnął. Por. K. Romaniuk, *Księga Mądrości*, w: *Pismo Święte Starego Testamentu*, VIII/3, Poznań-Warszawa 1969, s. 225-226.

²⁷ Współcześnie w psychologii używa się słowa głód na określenie potrzeby człowieka.

²⁸ M. Lurker, *Słownik...*, s. 75.

z ludzi nie może wejść do wiecznego życia pomijając Jezusa (J 10,7-9; 14,6). Pokarm jest dla wszystkich, ale tylko tym daje życie, którzy odpowiedzą wiarą na słowa Jezusa. Ci, co nie wierzą, odchodzą (J 6,66n).

Dostrzeżony tutaj uniwersalizm ma o wiele głębszy wymiar. Ogromna troska Boga o zbawienie każdego człowieka, nawet tego, który nie słucha słów Bożych, powoduje, że łaski płynące ze spożywania Ciała przez sprawiedliwych rozlewają się na tych, którzy Ciała nie spożywają. Wierzący mogą wstawienniczo dopełniać „udręk Chrystusa” (Kol 1,24) za ludzi.

W czwartej Ewangelii rozdziały od 1 do 12 mieszczą w sobie objawienie Jezusa światu, a rozdziały od 13 do 20 - objawienie chwały uczniom²⁹. Mowa o chlebie z nieba skierowana jest więc do szerokiego grona słuchaczy, właściwie do wszystkich. Może być jednak przyjęta bądź nie.

Manna ze Starego Testamentu i stała opieka Boga JHWH nad Izraelem w czasie wędrówki przez pustynię była wyrazem miłości Stwórcy. Kosztując manny Izraelici mogli kosztować słodyczy, czułości i opieki samego Boga³⁰.

Ewangelie według św. Jana spisuje „uczeń umiłowany przez Jezusa” (J 21,20). Przepelniony tą miłością opowiada o Bogu, który jest miłością (1J 4,16). Ojciec ukochał wszystkie swoje dzieci do tego stopnia, że Syna posłał na świat, aby dać Go na ofiarę za życie dzieci (J 10,17n). Ojciec jest Tym, który stale daje. Największym i najkosztowniejszym darem miłującego Ojca jest Syn i Duch Święty, dany nam dzięki wypełnieniu misji przez Syna (J 16,7).

Jezus mówi z miłością: „Chodźcie, posilcie się!” (J 21,12). Mówi niejako: „Mam dla was pokarm, pokarm miłości i jed-

²⁹ T. Okure, *Ewangelia według św. Jana*, w: MPS, s. 1304.

³⁰ G. Witaszek, *Prefiguracja...*, s. 39; A. Paciorek, *Motyw manny w mowie eucharystycznej Jezusa*, w: BE, s. 155.

ności ze Mną”. Jezus prosi Ojca, aby ojcowska miłość, którą został obdarowany, była w spożywających jego Ciało (J 21,12; 6,56n). „Po tym poznaliśmy miłość, że On oddał za nas życie swoje” (1J 3,16). Oddał za nas swoje Ciało (J 6,51), Ciało Boga-Człowieka, które dokonało misji przedziwnej i wielkiej - odkupiło całą ludzkość, wszystkich ludzi wszystkich czasów. Tak oto miłość Boga obejmuje każdego. Dobitnie wyraża się w darze Ciała do spożycia, Ciało to uobecnia wszystkie czyny miłości, pokory i wydania się Boga (Flp 2,6-8).

Na zapowiedzianej w Starym Testamencie uczcie mesjańskiej miał zawiązać się węzeł wspólnoty między spożywającym a Bogiem³¹. Człowiek osiągnie szczęście i bliskość z Bogiem, będzie spożywał razem z Nim, będzie z Nim twarzą w twarz (1 Kor 13,12). W Chrystusie spełnia się zapowiedź uczyty mesjańskiej. Oczekiwany długo pokarm przyszedł (J 6,31n). Ciało Jezusa jest pokarmem ostatecznym, innego już nie będzie³². Na wieki wieków w centrum będzie Baranek zabity i zmartwychwstały (Ap 5,6). Wszyscy „odziani w białe szaty” opłukali się we krwi Baranka.

Jezus dopiero w przyszłości zaspokoi wszystkie pragnienia i każdy głód człowieka³³. Nie do końca wszystkie już tu na ziemi. Owce będą się pasły jeszcze po przekroczeniu bramy (J 10,9). Nie będą już niczego pragnąć, ani nie będą cierpieć, bo Baranek będzie troszczyć się o nich. Poprowadzi ich do samych źródeł życia (Ap 7,13-17).

Na eschatologicznej uczcie będzie spożywane mięso i pite wino (Iz 25,6). Niebywale łączy się ta przepowiednia z realnym ciałem *sarks*, mięsem Syna Człowieczego - przeistoczo-

³¹ L. Stachowiak, *Księga Izajasza*, w: *Pismo Święte Starego Testamentu*, IX, Poznań 1996, s. 370-372; zob. też: M. Lurker, *Słownik...*, s. 75-76.

³² F.J. Moloney, *The Gospel of John*, w: *Sacra Pagina Series*, 4, red. D.J. Harington, Collegevill 1998 s. 119, 222, 225.

³³ *Tamże*, s. 214.

nym chlebem. Przemienione wino ze stołu Pańskiego jest napojem duchowym, Krwią zwycięstwa Jezusa (J 6,55b).

W czwartej Ewangelii eschatologia już jest zrealizowana. Wybór za lub przeciw słowom Jezusa jest wyborem na wieczność. Zbawienie i potępienie człowieka dokonuje się tu i teraz³⁴. Jeśli ktoś nie przyjmuje słowa o Ciele do spożywania, tym samym nie przyjmuje zbawienia (J 6,53-54). Kto Jego nie przyjmie, ten nie przyjmie obietnic życia, wyzwolenia i szczęścia.

3. Ciało Jezusa pokarmem na życie wieczne

Życie wieczne wierzących jest możliwe dzięki ziemskiemu życiu i dokonywanym dziełom zbawczym Jezusa. Ciało Chrystusa to pokarm duchowy, jednoczący z Bogiem tych, którzy go spożywają.

Słowa Jezusa, Jego nauka są pokarmem duchowym na wzór pokarmu dla ducha Starego Testamentu, jakim była *Tora*³⁵. Słowa Chrystusa dają życie (J 6,63). Kto ich słucha, ten jest szczęśliwy i święty. Bóg Ojciec wskazuje na Jezusa: „To Syn mój wybrany, Jego słuchajcie!” (Łk 9,35). Każdy, kto uwierzy Jezusowi, że to On jest drogą, prawdą i życiem, ma obiecane życie wieczne (por. J 3,15; 14,6).

Dla Jezusa pokarmem jest wola Ojca (J 4,34; 5,30; 6,38). Jezus jest Słowem (*Logos*) Ojca. Mówi posłusznie wszystko,

³⁴ T. Penar, *Wstęp szczegółowy do ksiąg Nowego Testamentu*, Pelplin 1982, s. 34; zob. także: S. Gądecki, *Wstęp...*, s. 66-67.

³⁵ *Tora* (hebr.) czyli Pięcioksiąg utożsamia się ze Słowem Boga i Jego wyrokami, które są prawdą i dają szczęście. Por. S. Łach, *Księga Psalmów...*, s. 164-165.

co przekazał Mu Ojciec (J 14,24)³⁶. Owce natomiast słuchają głosu Pasterza i otrzymują życie wieczne (J 10,27n). Słowo Jezusa ma moc tu i teraz: „Kto słucha słowa mego (...) ze śmierci przeszedł do życia” (J 5,24). Słowo jest granicą i źródłem życia³⁷. Jezus objawia: „Słowa, które Ja wam powiedziałem są duchem i są życiem” (J 6,63). Słowa z mowy eucharystycznej też, jak najbardziej, są słowami życia i ducha. Jezus dając na pokarm całą swoją osobę, ofiarowuje tym samym swoją Boską naturę.

Izraelici fascynowali się manną i uważali ją za cudowną, ale manna nie dawała życia ponad to na ziemi (J 6,49). Jezus wyjaśnia: „To Duch daje życie; ciało na nic się nie zda” (J 6,63). Chodzi o życie nie materialne, ale duchowe - życie ducha i duszy wierzących. Jezus zapewnia wprost: „Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą” (Mt 10,28). Duszy bowiem nie wprowadza w stan śmierci ktoś z zewnątrz, ale sam człowiek może od wewnątrz wprowadzić duszę w śmierć (w grzech) (Mk 7,21; Rz 6,21-23). Możliwa jest śmierć duchowa. Bóg mówi do nas: „Kładę przed wami życie i śmierć (...) Wybierajcie więc życie, abyście żyli (...), miłując Pana, Boga swego, słuchając Jego głosu, Ignąc do Niego” (Pwt 30,19n). Tylko wiara w Jezusa jako Boga, który mówi: „Ja jestem chlebem życia” (J 6,48), „kto go je, nie umrze” (J 6,50), daje nadzieję na prawdziwe życie. Jezus wyjaśnia dalej: „Jeżeli bowiem nie uwierzycie, że JA JESTEM, pomrzecie w grzechach swoich” (J 8,24).

³⁶ „Nauka, którą słyszycie, nie jest moja, ale Tego, który Mnie posłał, Ojca”.

³⁷ W usta Jezusa można by włożyć słowa: „Słuchajcie Mnie, a jeść będziecie przysmaki i dusza wasza zakosztuje tłustych potraw. Nakłońcie uszu i przyjdźcie do Mnie, posłuchajcie Mnie, a dusza wasza żyć będzie” (Iz 55,2n).

Celem życia osoby *sarks* nie jest śmierć cielesna. Prawdziwym życiem jest życie duchowe, które Jezus stara się przedstawić w swoich słowach, znakach i czynach, używając terminów i zależności ze świata widzialnego. Wyjątkowo w rozmowie z Samarytanką wprost mówi o tym, co duchowe: „Bóg jest duchem; trzeba więc, by czciciele Jego oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie” (J 4,24).

Śmierć duchowa jest przeciwstawiona narodzinom duchowym (J 1,13; 3,5-8). Człowiek rodzi się nie z żądz ciała, ani z krwi, ale z Boga. Z ciała rodzi się ciało, a z ducha duch. Z Bożego ducha ludzie otrzymują swojego ducha. Jeśli utracą życie duchowe, mają szansę narodzić się duchowo na nowo (J 3,7).

Istnieje związek pomiędzy duchem człowieka a Duchem Boga. Ten związek jest możliwy dzięki Ciału Syna Człowieczego, który mówi: „Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim” (J 6,56). Użyty tutaj grecki termin *menein* nie oznacza tylko trwania, ale wyraża również wzajemne bycie w sobie³⁸. To spożywanie nie jest i nie może być jedynie duchowym asymilowaniem³⁹, ale odpowiedzią całego człowieka (jego życia, myśli, czynów). Duchowa wspólnota z Bogiem jest wyobrażona i przedstawiona w ostatniej wieczerzy (J 13-17).

Bóg odpowiada na tęsknoty i pragnienia ludzi Starego Testamentu: „Boże, Ty Boże mój, Ciebie szukam; Ciebie pragnie moja dusza, za Tobą tęskni moje ciało, jak ziemia zeschła,

³⁸ P. Perkins, *Ewangelia według świętego Jana*, w: *Katolicki Komentarz Biblijny*, red. R.E. Brown, J.A. Fitzmyer, R.E. Murphy, Warszawa 2001 s. 1140. Zob. też: J. Gnilka, *Teologia Nowego Testamentu*, Kraków 2002, s. 416.

³⁹ S. Schulz, *Das Evangelium nach Johannes*, w: *Das Neue Testament Deutsch*, 4, Göttingen 1975, s. 107-108; por. także: A. Wikenhauser, *Das Evangelium nach Johannes*, w: *Regensburger Neues Testament*, 4, Regensburg 1961, s. 130.

spragniona, bez wody” (Ps 63,2). Pokarm dla duchowego wymiaru człowieka będzie sycił, „niby sadłem i tłustością”⁴⁰ (Ps 63,6). Termin *basar* wyraża między innymi wewnętrzną postawę całego człowieka, który tęskni za tym, co duchowe, gdyż odczuwa głód wydobywający się z jego wnętrza⁴¹. Jezus wspólnie odpowiada na te tęsknoty - daje swe Ciało za życie duchowe umiłowanych.

Poprzez pożywanie się Ciałem Chrystusa człowiek jednoczy się z Bogiem miłości. Ma szansę zmienić się. Z tego zjednoczenia wypływa kolejny dar - życie wieczne wespół z Bogiem-Człowiekiem i Bogiem Ojcem (J 6,54-57). To zjednoczenie nie dokonuje się bez wiary - „błogosławieni, którzy (...) uwierzyli” (J 20,29). Błogosławieni czyli szczęśliwi, bo przebywają z Bogiem, źródłem i szczytem szczęścia. Owoce Eucharystii trwają na wieki.

W raju pierwsi ludzie utracili komunię z Bogiem poprzez nasycenie swego pożądanego i spożycie zakazanego pokarmu⁴². Eucharystia przywraca na nowo dar komunii z Bogiem. Czyni to również poprzez pokarm. Żywy pokarm, Ciało Syna Człowieczego łączy człowieka z Synem i z Ojcem (J 6,56n). Syn Boży jest obrazem Ojca. Ukazuje tożsamość Ojca (J 14,8n). Ojciec daje nam chleb - Jezusa i daje Ducha Świętego (J 15,26). Żywa komunia z osobami Ojca i Syna wyraża się w obietnicy Jezusa: „Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego, i mieszkanie u niego uczynimy” (J 14,23). W pełny sposób obietnica realizowana jest w pożywianiu się Eucharystią - żywym Jezu-

⁴⁰ Tłuszcz jest symbolem obfitości. Zob. wyjaśnienie w przypisie do Ps 63,6 w BT.

⁴¹ F. Baumgärtel, *Fleisch...*, s. 106-107.

⁴² M. Lurker, *Słownik...*, s. 77.

sem, który jest jedno z Ojcem (J 10,30). Punktem jednoczącym jest miłość (J 17,26).

Chrystus nakazuje: „Trwajcie we Mnie, a Ja w was [będę trwać]” (J 15,4). To od Boga wychodzi inicjatywa i pragnienie, by człowiek w Nim trwał. Jezus mimo że jest równy Ojcu, jednocześnie żyje przez Ojca i życie płynące od Ojca przekazuje wiernym: „Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przez Mnie” (J 6,57). Trwanie w Chrystusie daje spożywanie Jego Ciała (J 6,56). W sensie pełniejszym chodzi o wspólnotę z całym Chrystusem – *sarks*, o karmienie się Jego nauką, słowami, czynami, aż po zaczerpnięcie łask płynących z krzyża. Jezus skierował całą swoją ziemską historię na Ojca. Był z Nim całkowicie i zawsze zjednoczony. Do tego zjednoczenia zaprasza każdego człowieka.

Owocem komunii z Bogiem jest przede wszystkim zmartwychwstanie w dniu ostatecznym, co Jezus powtarza parokrotnie w mowie eucharystycznej. Nie tylko dusza kosztować będzie szczęścia z obcowania z Bogiem na wieki, ale również ciało ludzi powstanie ze śmierci ku życiu wiecznemu.

Człowiek jest niepodzielną jednością: ciała, duszy i ducha (1 Tes 5,23). *Sarks* to ciało, które ulega zanikowi przed zmartwychwstaniem, bo odnosi się tylko do doczesności. *Soma* istnieje dalej, również po zmartwychwstaniu⁴³. Zapowiedziane zmartwychwstanie ciał nie stoi w sprzeczności z dotychczasową nauką o wyższości życia duchowego nad cielesnym, materialnym. „Duch daje życie” (J 6,63) zarówno duchowym wymiarom człowieka, jak i fizycznym. Duch, który jest obecny w Jezusie, wskrzesił Łazarza (J 11,1-44). W dniu ostatecznym Jezus wskrzesi też ciała spożywających Eucharystię – „Ja go

⁴³ J. Gnilka, *Teologia...*, s. 49-55. *Sarks* i *soma* to terminy użyte w Nowym Testamencie na określenie ciała.

wskrzeszę w dniu ostatecznym” (J 6,54). Życie wieczne jest ściśle związane z owym wskrzeszeniem. Jeśli rzeczy ostateczne (zmartwychwstanie ciał i życie na wieki) pojmować w perspektywie Janowej eschatologii zrealizowanej, to obietnice wskrzeszenia rozumie się teraźniejszościowo. Stąd prosta do zrozumienia wydaje się teza o nie umieraniu człowieka żyjącego dzięki Eucharystii oraz nazywanie śmierci fizycznej *sne*⁴⁴. Jezus idzie do zmarłego Łazarza, by go „obudzić”. Jezus niejako idzie już do tych, którzy posilają się Jego Ciałem, aby „obudzić” ich w dniu ostatnim.

Sarks to osoba, ludzka natura, ciało fizyczne, wymiar ziemski ludzkiej egzystencji⁴⁵, człowieczeństwo⁴⁶. Ludzka egzystencja Chrystusa szczególnie: wcielenie, życie ukryte, działalność publiczna, wszystkie słowa, czyny, uzdrowienia, męka, śmierć na krzyżu oraz zmartwychwstanie są więc wydarzeniami i czynami zbawczymi, którymi wierzący karmią się w czasie Eucharystii. Oczywiście także obecnie odczytujemy słowa Jezusa: „Ja jestem chlebem żywym” (J6,51) jako obecność żywego Boga-Człowieka w chlebie eucharystycznym.

Słowo odwieczne – Logos stało się Ciałem - *sarks* i zjednoczyło się z rodzajem ludzkim. Jezus okazał solidarność z ludźmi – „On to, istniejąc w postaci Bożej, (...) ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, (...) w zewnętrznej postaci uznany za człowieka” (Flp 2,6n). Stał się uniożonym i pokornym człowiekiem, by móc karmić swym Ciałem tych, dla któ-

⁴⁴ Zob. np. wypowiedź Jezusa: „Łazarz, przyjaciel nasz, zasnął, lecz idę go obudzić” (J 11,11) lub „Dziewczynka nie umarła, tylko śpi” (Mt 9,24).

⁴⁵ X. Léon-Dufour, *Ciało...*, s. 141.

⁴⁶ Greckie *sarks* wykracza poza greckie *kreas* (mięso) i może nawet służyć jako określenie człowieczeństwa. Por. H. Seebaß, *Fleisch*, w: *Theologisches Begriffs - Lexikon zum Neuen Testament*, t. 1, red. L. Coenen, Wuppertal 1971, s. 342.

rych przyszedł w Ciele. *Logos* przywdział ludzką słabość, niemoc, śmiertelność, zmysłowość, dostępność i widzialność. Tym samym przyjął ludzkie narodzenie, wzrastanie, dojrzewanie i śmierć. Na stałe został wprzęgnięty w dzieje ludzkości i w jakiś tajemniczy sposób zjednoczył się z każdym człowiekiem⁴⁷.

Bóg „zszedł na dół”, aby człowiek mógł „wejść do góry”. Zejście Syna Bożego na ziemię, spowodowało możliwość wejścia człowieka do nieba, możliwość komunii z Bogiem. Owo „wejscie do góry” może uobecniać się już w doczesności, w relacji z Bogiem.

W czwartej Ewangelii Jezus na górze rozdaje ludziom cudownie rozmnożony chleb (J 6,1-14). Góra jest strefą spotykania się z Bogiem, miejscem otrzymywania darów i komunii z Bogiem⁴⁸. Każda Eucharystia jest taką górą. Na niej Bóg posila swoje dzieci.

Jezus przed śmiercią tłumaczy: „Jeśli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie samo jedno, ale jeśli obumrze, przynosi plon obfity” (J 12,24). Mówił o swej śmierci za wielu, która przynosi „obfity plon”, pełnię obfitości. Płonami są w życiu codziennym pokarmy, np. zboże, owoce. Z obfitym stołem spotykamy się już w zapowiedziach Eucharystii w Starym Testamencie. Krzyż jest więc źródłem darów zbawienia i pokarmem na życie w obfitości⁴⁹.

Symbolika wydarzeń wyjścia z niewoli egipskiej mogła być zrozumiana dopiero po nocy paschalnej⁵⁰, podobnie tajemnica

⁴⁷ S. Mędała, *Kontemplacja Boga w Jezusie według Czwartej Ewangelii*, *Collectanea Theologica* 70,4(2000), s. 47-48.

⁴⁸ O symbolu góry w Starym Testamencie pisze: R. Kereszty, *Eucharystia w Nowym Testamencie*, w: MPS, s. 201.

⁴⁹ Pasterz owiec przynosi „życie w obfitości” (J 10,10).

⁵⁰ S. Potocki, *Misterium paschy Starego Testamentu*, *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 41,4(1988), s. 279.

krzyża i mowa eucharystyczna daje się zrozumieć dopiero po wydarzeniach czwartku, piątku i nocy zmartwychwstania.

Eucharystia upamiętnia ofiarę Kalwarii aż do powtórnego przyjścia Pana (1Kor 11,26; Łk 22,16). Jezus mówi: „Jestem chlebem żywym (...) Jeśli ktoś spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało, [wydane] za życie świata” (J 6,51). Stąd spożywanie Eucharystii utrwała moment krzyża. Krzyż nie jest bezsensownym i smutnym wydarzeniem w życiu Jezusa. Tutaj są pokonywane i sądzone siły zła. Jest to ostateczne zwycięstwo i chwała Syna Bożego. JA JESTEM mimo że oddaje się w ręce zabójców (J 18,5n), nie przestaje być Wszechmogącym. Ta wszechmoc nie objawia się w cudownym zejściu z krzyża (Mt 27,39-44), ale w objęciu ramionami całego świata. Poprzez krzyż Jezus dokonuje rzeczy nowej (Iz 43,19-21), otwiera nam bramę do prawdziwego raju (J 10,9).

Jezus poprzez śmierć na krzyżu toruje drogę Duchowi Świętemu – „Duch bowiem jeszcze nie był <dany>, ponieważ Jezus nie został jeszcze uwielbiony” (J 7 37-39). Po wydarzeniu krzyża nastąpi przyjście Parakleta, Ducha, który poprowadzi nas do całej prawdy (J 15,26; 16,13-15).

Zmartwychwstanie i zesłanie Ducha Świętego, będące w bezpośredniej zależności od innych czynów zbawczych Jezusa, są obecne jako pokarm w czasie uczty eucharystycznej. Trzeba bowiem w pokarmie Boga-Człowieka szukać całego dorobku ziemskiej i chwalebnej działalności Jezusa Chrystusa, gdyż Jego natury Boskiej i ludzkiej nie można od siebie odzielić.

Woda wytryskująca z serca ukrzyżowanego Chrystusa oznacza dar Ducha Świętego. Spożywanie Ciała Syna Człowieczego daje obecność Syna, Ojca, ale także Ducha. Osoba Ducha Świętego ukierunkowuje na życie miłością, jakiej wzór otrzymaliśmy od Jezusa. Jest to miłość Jezusa, przyjmująca na sie-

bie grzech Źwiata, przebaczajĄca. Dzięki Duchowi my teŹ moŹemy być w pewnym sensie pokarmem dla innych. JeŹli podejmujemy drogę krzyŹa tak jak Jezus, nasza ofiara stanie się Źrodkiem ku zbawieniu innych ludzi, o ktorych zatroskany jest Ojciec, Syn i Duch.

Zakończenie

Ořędzie o Ciele Jezusa jest skierowane do wszystkich ludzi wszystkich czasów. Bóg z troskĄ drŹy o zbawienie kaŹdego swojego dziecka, nawet tego, ktore nie przyjmuje CiĄła.

Eucharystia jako jedyny i prawdziwy pokarm zawiera w sobie całĄ przestrzeń rzeczywistoŹci zbawczej. Ciało Jezusa staje się pokarmem wyzwolenia, wyjŹcia z ciemnoŹci do Źwiatła. Źywy Jezus posila SobĄ wierzących, by wytrwali w ŹwiętoŹci. Ponadto zaspokajaja wszelkie nasze pragnienia i potrzeby. Pozwala karmić się samym Bogiem. Prawdziwe spoŹywanie CiĄła Jezusa w konsekwencji prowadzi do osiĄgnięcia celu - nieustannej komunii z Jezusem, Duchem i Ojcem. KaŹdy spoŹywajĄcy ten pokarm nie umiera, tylko zasypia, a Chrystus juŹ się zbliŹa, by go zbudzić, czyli wskrzeŹiĆ na wieki. KaŹda Eucharystia jest po prostu wielkim cudem. Źwiadczy o miłujĄcej i ofiarnej postawie Boga względem nas.

Tytuł: Ciało Jezusa jako pokarm w Źwietle J 6,55a
The Body of Christ as a food in the light of J 6,55a

Streszczenie

Eucharystia uobecnia ofiarę niewinnego baranka – Mesjasza, który z miłości do wszystkich ludzi zostawił Siebie do spożywania. Ciało Jezusa to prawdziwy, uniwersalny pokarm. Nie jest pokarmem symbolicznym, ale żywym i namacalnym, jak namacalne jest krwawe mięso oraz jak żywe jest cierpienie Jezusa na krzyżu. Uniwersalizm tego pokarmu polega na jego skuteczności w różnych etapach i wymiarach życia wierzących. Na wyjście – jawi się jako pokarm wyzwolenia z niewoli grzechu. Na drogę – staje się pokarmem dającym łaskę i siłę, aby wierzący zmierzali ku nowej Ziemi Obiecanej. By osiągnąć cel – jest pokarmem na życie wieczne; jednoczy z Bogiem poprzez uczestnictwo w życiu, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa. Komunia z Bogiem wyraża się tutaj poprzez więź z Jezusem, Ojcem i Duchem. Spożywanie Ciała Syna Człowieczego jest wielkim darem. Człowiek może wejść w misterium Boga. Ma szansę przemienić swoje życie, uczestnicząc w tym codziennym cudzie. Poza tym dostaje obietnicę zmartwychwstania ciała na życie wieczne.

Summary

Eucharist makes present the sacrifice of an innocent lamb – Messiah, who left Himself to eat for the love of all people. The Body of Christ is a true and universal food. It is not only symbolic one. It is palpable like a bloody flesh and alive like Jesus suffering on the cross. Universality of this food lies in its effectiveness in different stages and dimensions of the lives of believers. On the departure – the food is seen as liberation from the bondage of sin. On the way – it becomes food that gives

grace and strength, for the believers who are heading towards a new Promised Land. To achieve the goal – is the food of eternal life; unites with God through participation in the life, death and resurrection of Jesus. Communion with God is expressed here by the personal relationship with Jesus, the Father and the Spirit. Eating Body of the Son of Man is a great gift. Through it man can enter into the mystery of God. He has a chance to transform his life by participating in this daily miracle. Besides that, he receives the promise of resurrection of the body for everlasting life.

Translated by Andrzej Niemcewicz